

Jan Kluza

ORCID: 0000-0002-0929-6093

Uniwersytet Jagielloński

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.37.3>

Błąd co do tożsamości pokrzywdzonego i zboczenie działania w prawie karnym

JEL Classification: K14

Słowa kluczowe: błąd co do tożsamości, zboczenie działania, znamię czynu zabronionego

Keywords: error regarding identity, misconduct, mark of a prohibited act

Abstrakt: W artykule poddano analizie problematykę oceny prawnej działania sprawcy, który popełnia czyn zabroniony na szkodę innej osoby, niż miał to w zamiarze. Błąd w tym zakresie może dotyczyć pomylenia osoby (sprawca mylnie sądzi, że ma przed sobą A zamiast B) lub przybrać postać zboczenia działania (zamiast u A sprawca wywołuje skutek u B). Wątpliwości w tym zakresie dotyczą tego, czy sytuacje te należy oceniać tak samo, oraz czy przedmiot działania sprawcy stanowi znamię czynu zabronionego. Przedstawione w artykule argumenty wskazują na to, jak prawidłowo zakwalifikować prawnokarnie powyższe przypadki.

Error regarding the identity of the aggrieved party and misconduct in criminal law

Abstract: The article discusses the legal assessment of actions performed by perpetrator, who commits a prohibited act against a different person than they intended to. The error in this respect may refer to confusing the person (the perpetrator mistakenly believes that they are facing A instead of B) or take the form of a deviation (instead of A, the perpetrator causes the effect in B). Doubts in this respect arise as to whether these situations should be assessed in the same way and whether the object of the perpetrator's action constitutes a hallmark of a prohibited act. The arguments presented in the article point to a resolution of the problem regarding the correct classification of such situations.

Wstęp

Kwestia tożsamości pokrzywdzonego jest jednym z istotnych elementów związanych z odpowiedzialnością karną mających znaczenie dla możliwości przyjęcia czynu ciągłego (art. 12 § 1 *in fine* k.k.), a także tożsamości czynu w sytuacji, kiedy zmianie ulegnie jedna z okoliczności modalnych czynu¹. Problematyka ta ma również istotne znaczenie na gruncie przypisywalności czynu, a mianowicie możli-

¹ P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020, s. 32.

wości przyjęcia błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. Kwestia ta była już przedmiotem rozważań doktryny, jednak ustawodawca nie zdecydował się na jej uregulowanie wprost w ustawie. Skutki takiego działania w dalszym ciągu nie są pojmowane jednolicie. W tym zaś przedmiocie możliwe są różne koncepcje — w stosunku do sprawcy przyjęcie realizacji znamion czynu niezależnie od pokrzywdzonego, usiłowanie dokonania jednego czynu i dokonanie drugiego. W drugim przypadku możliwe jest przyjęcie działania w sposób nieumyślny. Ze względu na konieczność obiektywizacji odpowiedzialności karnej przyjąć należałoby jedynie odpowiedzialność za rzeczywiście spowodowany skutek przez sprawcę. Nie można jednak *a limine* wykluczyć stanowiska, że z powodu potrzeby oddania pełnej kryminalnej bezprawności działania sprawcy w przypisanej mu kwalifikacji prawnej w niektórych okolicznościach takie działanie wymagałoby ponadto przypisania usiłowania dokonania uszczerbku na szkodę pokrzywdzonego, któremu jednak nic się nie stało.

1. Postacie błędu

Rozważania na temat odpowiedzialności karnej w sytuacji, kiedy sprawca chce popełnić przestępstwo na szkodę określonego pokrzywdzonego, lecz na skutek błędu narusza dobra prawne innej osoby, rozpocząć należy od ustalenia, czy i pod jaką kategorię błędu prawnie relewantnego sytuację tę należałoby zakwalifikować. Współcześnie obowiązujący kodeks karny reguluje kilka postaci błędu — co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego (art. 28 § 1 k.k.) oraz co do błędnej okoliczności wyłączającej bezprawność lub winę (art. 29 k.k.). Oprócz tego w art. 28 § 2 k.k. ustawodawca przewiduje uprzywilejowaną postać błędu dotyczącego znamienia czynu zabronionego, od którego zależy łagodniejsza odpowiedzialność karna. Ponadto w art. 30 k.k. ustawodawca przewidział, że nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności. Błąd przy tym musi pozostawać istotny, to jest powinien odnosić się do „okoliczności mającej znaczenie dla ustalenia realizacji przez sprawcę znamion typu czynu zabronionego lub znamion okoliczności wyłączającej przestępczość”². Błąd, najogólniej rzecz ujmując, to niezgodne z rzeczywistością pojmowanie jej przez sprawcę i może występować w dwóch postaciach: nieświadomości (brak pojmowania wszystkich elementów) lub urojenia (mylne wyobrażenie okoliczności, których nie ma)³. Innymi słowy: „zachodzący w świadomości sprawcy błąd co do znamienia [...] może przybrać postać nieświadomości jakiegokolwiek okoliczności stanowiącej znamię pozytywne czynu zabronionego lub błędnego przekonania o zachodzeniu okoliczności opisanej jako

² W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013, s. 383.

³ *Ibidem*, s. 382–383.

znamię negatywne typu czynu zabronionego pod groźbą kary”⁴. Istotność błędu wyraża się w tym, że gdyby sprawca nie pozostawał w błędzie, nie popełniłby czynu zabronionego⁵.

Podobne stanowisko wyrażano już na gruncie kodeksu karnego z 1932 roku⁶, który przewidywał jedynie jeden rodzaj błędu wyłączającego odpowiedzialność karną. Zgodnie z art. 20 § 1 tego kodeksu nie popełniał przestępstwa, kto dopuszczał się czynu pod wpływem błędu co do okoliczności należącej do istoty czynu, z wyjątkiem, gdy chodziło o występki nieumyślne, a błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa. J. Makarewicz wskazywał w tym względzie między innymi, że

Błąd ten musi dotyczyć okoliczności należącej do istoty czynu, będzie nim błąd co do przedmiotu (strzał na polowaniu do człowieka mylnie uważanego za zwierzę), błąd co do właściwości danego przedmiotu (zabór cudzego kapelusza mylnie uważanego za własny), błąd co do właściwej sytuacji, w której sprawca się znajduje (strzał do celu w przekonaniu, że na przestrzeni nikogo nie ma), błąd co do okoliczności mającej wykluczyć bezprawność czynu (np. sprawca przypuszcza, że działa w obronie koniecznej, zabijając funkcjonariusza państwowego chcącego go aresztować, a wziętego mylnie za bandytę)⁷.

Wacław Makowski wskazywał, że błąd co do faktu „w granicach odpowiedzialności karnej interesować nas może o tyle, o ile: a) ze strony subiektywnej mógł być czynnikiem wpływającym na postępowanie sprawcy, b) ze strony obiektywnej mógł mieć znaczenie dla stanu faktycznego przestępstwa, tj. dotyczył takich okoliczności, od których zależy przestępność, lub przynajmniej kwalifikacja czynu”⁸. Z tych względów na gruncie kodeksu z 1932 r. w judykaturze wskazywano, że „Błąd dotyczący okoliczności należącej do istoty czynu powoduje brak przestępstwa umyślnego, natomiast zachodzić może przestępstwo nieumyślne”⁹. W innym zaś orzeczeniu SN wyjaśnił, że „Nieświadomość bezprawności czynu obejmuje jedynie błąd co do prawa, czyli nieznanomości przepisów prawnych, nigdy zaś nieświadomość okoliczności należących do istoty czynu. Nieświadomość, czy to faktu konkretnego, czy to okoliczności dotyczących stosunków prawnych, wyklucza przestępność działania i nie ma nic wspólnego z »nieświadomością bezprawności czynu«”¹⁰. Kodeks karny z 1969 roku w omawianym zakresie powtórzył rozwiązania z 1932 roku, regulując kwestię błędu co do okoliczności stano-

⁴ M. Małecki, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 44.

⁵ M. Budyn-Kulik, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2016, s. 325.

⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny, Dz.U. Nr 60, poz. 571.

⁷ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 76.

⁸ W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 83.

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1933 roku, II K 465/33, LEX nr 75862.

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1935 roku, II K 1586/34, LEX nr 75760.

więcej znamię czynu zabronionego w art. 24 § 1. W konsekwencji tego aktualny pozostał pogląd, że

Błąd co do przedmiotowego znamienia czynu, o ile jest błędem istotnym, wyłącza winę umyślną, natomiast nie wyklucza odpowiedzialności za występki nieumyślny. Błąd ten nie może dotyczyć wszakże takich elementów lub znamion czynu, które same są aktami świadomości bądź innymi procesami psychicznymi sprawcy. Inaczej mówiąc, błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego może dotyczyć tylko znamion przedmiotowych, a nie znamion podmiotowych. Przedmiotem błędu mogą być wszelkie znamiona charakteryzujące przedmiotową stronę czynu, niezależnie od tego, czy mają charakter opisowy, czy ocenny, czy dotyczą faktów, czy też pojęć prawnych. Nieświadomość jednej choćby tylko okoliczności należącej do zespołu przedmiotowych znamion stypizowanego czynu zabronionego wyłącza odpowiedzialność za przestępstwo umyślne¹¹.

W węższym zakresie kwestię tę regulował obecny kodeks karny w pierwotnym brzmieniu art. 28 § 1 wyłączającym jedynie umyślność w razie błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. Przepis ten w wersji kodeksu karnego z 1997 roku stanowił bowiem, że nie popełnia umyślnie czynu zabronionego, kto pozostaje w błędzie co do okoliczności stanowiącej jego znamię. Zmiana w tym względzie nastąpiła z dniem 1 lipca 2015 roku¹² i polegała na rozszerzeniu skutków działania w błędzie, a zatem wypracowane na gruncie wcześniejszego brzmienia tego przepisu rozumienie błędu co do znamienia czynu pozostaje aktualne i dziś. W doktrynie przy tym podkreślano wadliwość wcześniejszego brzmienia art. 28 § 1 k.k., wskazując, że wyłączenie umyślności działania w poprzednim stanie prawnym wynikało równocześnie z art. 9 § 1 k.k.¹³

2. Konsekwencje błędu co do osoby

Skupiając się w dalszej części na błędzie co do osoby, rozważyć należy wpraw, w którego kategoriach spośród trzech prawnie relewantnych dla odpowiedzialności karnej rodzajów powinien być rozważany. Oczywiście jest, że przede wszystkim rozważenia wymaga tutaj kwestia błędu co do znamienia czynu zabronionego pojmowanego w kategoriach błędu co do okoliczności faktycznych¹⁴. Przedmiotem tego artykułu jest właśnie odpowiedź na pytanie dotyczące błędnego przekonania co do tożsamości pokrzywdzonego, a więc błędu odnoszącego się do danej okoliczności. Rozważenia będzie wymagać także błąd co do okoliczności wyłączającej bezprawność lub winę, z tym jednak zastrzeżeniem, że w takim przy-

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 roku, V KKN 188/96, LEX nr 32415.

¹² Ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 396.

¹³ M. Małecki, *Usprawiedliwiony błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w świetle nowelizacji art. 28 § 1 k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, nr 1, s. 25.

¹⁴ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 416.

padku błąd co do osoby będzie błędem towarzyszącym błędnemu przekonaniu odnośnie do działania w ramach kontratypu lub okoliczności wyłączającej winę. Wykluczone jest z kolei działanie w ramach błędu co do osoby, który miałby być równocześnie błędem co do bezprawności, ponieważ charakter tych okoliczności jest rozłączny. W związku z tym błąd co do osoby rozważać można na gruncie art. 28 § 1 k.k. i art. 29 k.k. Trzeba jednak najpierw wskazać, że błąd co do osoby może tak naprawdę oznaczać trzy sytuacje, a mianowicie: skierowanie działania przeciwko B na skutek pomylenia, podczas gdy w zamiśle sprawcy chodziło o osobę A (1); skierowanie działania przeciwko A, lecz w efekcie chybienia wystąpienie skutku u B (2); oraz działanie przeciwko A, myśląc, że A w ogóle nie może być przedmiotem przestępstwa (3).

Odnośnie do pierwszej z wymienionych sytuacji stanowi błąd co do tożsamości pokrzywdzonego sprowadzający się w istocie do pomylenia człowieka, czyli tak zwany *error in personam*. W. Wróbel i A. Zoll wskazują, że błąd co do tożsamości pokrzywdzonego nie ma istotnego znaczenia, chyba że dotyczy szczególnych jego właściwości, które mają znaczenie dla przypisania kwalifikacji prawnej¹⁵. Tak samo stwierdza J. Warylewski, wskazując, że „*Error in personam* nie ma znaczenia przy zabójstwie z art. 148 k.k., może mieć jednak znaczenie przy zamachu na życie Prezydenta RP z art. 134 k.k.”¹⁶. Również L. Gardocki wskazuje, że mylne wyobrażenie, iż sprawca, chcąc zabić X, strzela w rzeczywistości do B, który ginie, powoduje, że jest to błąd nieistotny¹⁷. W orzecznictwie wskazuje się, że „błąd ten [*error in personam* — J.K.] nie ma wpływu na kwalifikację prawną czynu”¹⁸. Sąd zawarł jednak także stwierdzenie, że

¹⁵ J. Makarewicz, *op. cit.*, s. 305.

¹⁶ J. Warylewski, *op. cit.*, s. 415; zob. też M. Budyn-Kulik, *op. cit.*, s. 344.

¹⁷ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2017, s. 144.

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 marca 2011 roku, II AKa 16/11, LEX nr 897900. W tym stanie faktycznym M.R. oskarżony został o to, że „w dniu 11 stycznia 2009 r. w Jarnicach, gmina Liw, w powiecie węgrowskim, województwa mazowieckiego, działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia osób jadących samochodem marki Opel Astra o numerze rejestracyjnym [...], widząc, że pojazd ten wyjeżdża z posesji jego byłej konkubiny Katarzyny G. oraz sądząc, że znajduje się w nim Józef M., wyjechał swoim samochodem marki Polonez o numerze rejestracyjnym [...] na drogę, którą się on poruszał, a następnie, jadąc z przeciwnego kierunku i zwiększając prędkość, zjechał na pas ruchu samochodu Opel Astra i przodem swojego samochodu uderzył w przód tego pojazdu, którym w rzeczywistości podróżowała Joanna B. wraz z dwoma córkami: 4-letnią Julią i 2-letnią Emilią, w następstwie czego Joanna B. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia kręgosłupa szyjnego i potłuczeń ogólnych, które to obrażenia naruszyły czynności narządu jej ciała na okres poniżej 7 dni, natomiast samochód marki Opel Astra został uszkodzony na kwotę 4000 złotych, na szkodę Grzegorza B. i Agnieszki B., po czym, po zatrzymaniu się pojazdów, działając w tym samym zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Józefa M., zbliżył się do samochodu marki Opel Astra, uświadamiając sobie wówczas, że mężczyzny tego nie ma w pojeździe i z tego powodu zaniechując dalszych ataków”.

W razie wystąpienia błędu co do tożsamości przedmiotu czynności wykonawczej czyn popełniony przez sprawcę kwalifikować należy według zasad z art. 11 § 2 k.k. i przyjmować, że sprawca dopuszcza się usiłowania czynu skierowanego przeciwko przedmiotowi czynności wykonawczej objętemu zamiarem oraz, w ramach jedności czynu, popełnia nieumyślnie czyn skierowany przeciwko przedmiotowi czynności wykonawczej tym zamiarem nieobjętemu¹⁹.

Jeszcze bardziej krytycznie wypowiedział się niedawno SN, stwierdzając, że „Okoliczność ta, w tym również kwestia motywacji dokonanej zbrodni, nie ma wpływu na sam byt przestępstwa, albowiem błąd co do tożsamości zabijanej osoby (*error in personam*) jest błędem nieistotnym z punktu widzenia przypisania odpowiedzialności za zabójstwo”²⁰.

Komentarza wymaga jednak kwestia tego, czy w przypadku przestępstw powszechnych błąd co do tożsamości pokrzywdzonego pozostaje relewantny. Jak wskazano wszak, M. Budyn-Kulik przyjmuje, że istotność błędu wyraża się w tym, że gdyby sprawca prawidłowo postrzegał rzeczywistość, to nie popełniłby czynu zabronionego. Błąd co do znamienia czynu zabronionego może polegać na błędzie co do podmiotu czynu (sprawcy czynu), przedmiotu czynności wykonawczej oraz co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego²¹. Trudno jednak nie uznać, że sprawca, znając prawdziwą tożsamość pokrzywdzonego, odstąpiłby od czynu, ponieważ chciał go dokonać na szkodę innej osoby. W tym względzie przedwojenne orzecznictwo wskazywało, że

z błędem co do osoby (*error in personam*) mamy do czynienia wtedy, jeżeli sprawca ugodzi tę samą osobę, przeciw której czyn skierował, ale uczynił to w błędnym mniemaniu, że ma przed sobą inną osobę. Taki błąd nie wyłącza karalności czynu, ponieważ czyn był zamierzony i skierowany przeciw tej właśnie osobie, którą sprawca miał przed oczyma. [...] W danym przeto wypadku obojętne jest dla oceny czynu zarzuconego oskarżonemu, że denat może przez pomyłkę sprawcy co do osoby został zabity w miejsce S., ponieważ stwierdzone jest, że oskarżony wraz z innymi towarzyszami działał w nieprzyjaznym zamiarze przeciw temu właśnie denatowi²².

W konsekwencji w tym stanie faktycznym SN stwierdził: „W danym przeto wypadku obojętne jest dla oceny czynu zarzuconego oskarżonemu, że denat może przez pomyłkę sprawcy co do osoby został zabity w miejsce S., ponieważ stwierdzone jest, że oskarżony wraz z innymi towarzyszami działał w nieprzyjaznym zamiarze przeciw temu właśnie denatowi”²³. Odmiennej i ciekawej analizy

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2019 roku, V KO 44/19, LEX nr 2694531. W tym zaś stanie faktycznym skazany A. E. R. A. za zabójstwo matki twierdził, że jego zamiarem było pozbawienie życia ojca.

²¹ M. Budyn-Kulik, *op. cit.*, s. 340.

²² Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1927 roku, KR 56/27, LEX nr 1636688. W tym stanie faktycznym oskarżony „działał pod wpływem błędu co do osoby, biorąc denata śp. C. za S., którego oskarżony chciał obić za poprzednie znieważenie go w restauracji” (z uzasadnienia).

²³ *Ibidem*.

w kwestii błędu co do tożsamości pokrzywdzonego dokonał jednak SN w wyroku z 28 sierpnia 1945 roku dotyczącym stanu faktycznego, w którym oskarżony dopuścił się zabójstwa, działając w błędnym przekonaniu, że zabija niemieckiego żołnierza w czasie wojny. Stwierdził, że

Oskarżony, gdyby rzeczywiście zabił był członka niemieckiej siły zbrojnej, walczącej w danym wypadku z bronią w ręku przeciwko armii czerwonej i sprzymierzonemu z nią Wojsku Polskiemu i bombardującej polską miejscowość, to nie popełniłby, oczywiście, żadnego przestępstwa. [...] Gdyby okazało się, że oskarżony błędnie mniemał, iż zabija niemieckiego skoczka spadochronowego, to stałby pod osłoną art. 20 k.k. [wyr. — J.K.] Gdyby się zaś okazało, że oskarżony był w błędzie z przyczyny, że nie zdawał sobie sprawy z tego, iż zabija Polaka, choćby mógł lub powinien był zdawać sobie z tego sprawę, to wtedy oskarżony odpowiadałby za nieumyślne zabójstwo Polaka, gdyż błąd byłby wtedy wynikiem nieostrożności lub niebaldstwa²⁴.

Tym samym SN odszedł od wcześniejszego orzeczenia, ponieważ fakt bycia niemieckim żołnierzem w czasie wojny pozostawał obojętny z punktu widzenia znamion zabójstwa. Wskazany stan faktyczny odnosi się zatem do klasycznej postaci błędu co do tożsamości pokrzywdzonego.

Dla wskazania, która z tych koncepcji jest prawidłowa, należy odpowiedzieć na pytanie, czy tożsamość pokrzywdzonego stanowi znamię czynu zabronionego i ma znaczenie z punktu widzenia strony podmiotowej działania sprawcy. Znamiona przedmiotowe czynu zabronionego obejmują określenie podmiotu czynu zabronionego, sposobu zagrożenia dobra lub wywołania skutku polegającego na zniszczeniu dobra, jego naruszeniu lub bezpośrednim zagrożeniu²⁵. Obowiązująca w polskim prawie karnym metoda zdaniowa budowy zakazów karnych wyraża się w tym, że każde słowo w danej normie ma względnie samodzielne znaczenie wskazujące na jakąś cechę, a wszystkie razem na zasadzie koniunkcji tworzą typ czynu zabronionego²⁶. Jak wskazuje K. Buchała, w definicji przestępstwa jako czynu społecznie szkodliwego w stopniu wyższym niż znikomy występują „cechy ogólne, uzyskane za pomocą syntezy i na tyle uogólnione, aby mogły stanowić konieczny warunek uznania jakiegoś zdarzenia za przestępstwo, bez względu na rodzaj przestępstwa”²⁷. W tym sensie ustawowe znamiona czynu zabronionego jako *essentialia delicti* wyznaczają granice karalności czynu²⁸. Odnośnie do oceny strony podmiotowej sprawcy czynu zabronionego przywołać należy stanowisko, że

Od strony intelektualnej umyślność wymaga świadomości wszystkich tych okoliczności, które składają się na charakterystykę typu czynu zabronionego. Brak świadomości którejkolwiek z tych znamion (błąd) wyłącza przyjęcie umyślności (zob. wyjątek określony w art. 28 § 2). Są to

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1945 roku, K 108/45, LEX nr 161530.

²⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *op. cit.*, s. 189.

²⁶ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 91–92.

²⁷ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 152.

²⁸ R. Stefański, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 94.

okoliczności, które dają się subsumować pod znamiona stanowiące opis czynu zabronionego, są więc desygnatami tych znamion. Chodzi oczywiście tylko o okoliczności natury przedmiotowej²⁹.

Do przyjęcia zamiaru konieczne jest więc, aby sprawca obejmował całość ustawowych znamion czynu³⁰. Na tym też tle w cytowanym wyżej wyroku SA w Lublinie

Na poparcie tej tezy wskazuje się, że zawarte w ustawie karnej znamiona konstruowane są z daleko posuniętą generalizacją i nie uwzględniają cech ściśle indywidualizujących, jeżeli nie mają one konstytutywnego znaczenia dla oddania zawartości kryminalnego bezprawia (społecznej szkodliwości) czynu. Przykładowo, jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej, według tekstu przepisu określającego dany typ czynu zabronionego, jest człowiek bez bliższej jego charakterystyki, to błąd co do osoby (*error in personam*), polegający na skierowaniu omyłkowo działania przeciwko osobie B zamiast osobie A, nie odgrywa żadnej roli z punktu widzenia odpowiedzialności sprawcy. Odpowiada on więc np. za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. również wówczas, gdy w zamiarze zabicia B myli osoby i nieświadomie zabija A.

Stać więc należy na stanowisku, że w takim przypadku sprawca w dalszym ciągu działa umyślnie, ponieważ od początku do końca działa w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia człowieka. Skoro, przykładowo, sprawca, oddając strzał do człowieka, chciał go zabić, i taki też skutek nastąpił, to zrealizował on znamiona, o których mowa w art. 148 § 1 k.k. Brakuje podstaw do „premiowania” omyłkowego zabicia człowieka przez przyjęcie, że działał on w błędzie co do znamienia czynu zabronionego, gdyż znamieniem tym jest zabicie człowieka, co też w istocie nastąpiło. Na wzmocnienie tego stanowiska można też przywołać fakt, że na gruncie problematyki związanej z tożsamością czynu okoliczność, że skierowany był on przeciwko innemu pokrzywdzonemu *per se*, nie powoduje wyłączenie tożsamości czynu, gdyż w takim przypadku oprócz zmiany osoby pokrzywdzonego jest wymagane ponadto zaistnienie co najmniej jednej zmiany okoliczności modalnej (miejsca, czasu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu)³¹.

W konsekwencji przyjąć należy, że sprawca dokonuje przestępstwa na szkodę A zamiast B. Wykluczone jest jednak przyjęcie w kumulatywnej kwalifikacji usiłowania przestępstwa na szkodę B. Skoro uzasadnieniem karalności usiłowania jest to, że stanowi ono realne zagrożenie dobra prawnego³², to kiedy sprawca nie działa w ogóle przeciwko B, nie może być mowy o powstaniu jakiegokolwiek zagrożenia dla tej osoby. W takim przypadku mamy do czynienia co najwyżej z niekaralnym przygotowaniem. Wskazać należy, że

²⁹ A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t 1, cz. 1. *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s. 148.

³⁰ M. Kulik, A. Wąsek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 60.

³¹ P. Hofmański, S. Waltoś, *op. cit.*, Warszawa 2020, s. 32.

³² W. Wróbel, A. Zoll, *op. cit.*, s. 227.

Usiłowanie (art. 13 § 1 k.k.) obejmuje: zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie stanowiące bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu zabronionego i brak dokonania zamierzonych czynu. Bezpośrednie zmierzanie do dokonania należy odnosić do znamion czynności wykonawczej czynu zabronionego, którego dokonanie jest objęte zamiarem sprawcy³³.

Nie można uznać, ażeby w ramach tego samego czynu sztucznie wyodrębnić kwalifikację prawną w celu oddania pełnej bezprawności kryminalnej czynu również przeciwko B. Wszak wskazano wcześniej, że znamię czynu zabronionego odnosi się generalnie do człowieka, a nie do konkretnej osoby. Skoro sprawca dokonał czynu przeciwko A, to skonsumowane w kwalifikacji dokonanego czynu zostało jego usiłowanie, ponieważ od bezpośredniego zmierzania do dokonania sprawca przeszedł do jego zrealizowania. Z tych względów wykluczone jest przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji usiłowania czynu na szkodę osoby, która pierwotnie była w zamiarze sprawcy.

3. Konsekwencje zboczenia działania

Nieco inaczej należy rozstrzygnąć sytuację, w której sprawca, bezpośrednio zmierzając do popełnienia czynu przeciwko X, na skutek zboczenia rani Y. Sytuacja ta jest zgoła odmienna od wymienionego błędu co do tożsamości pokrzywdzonego, ponieważ w tym przypadku sprawca w istocie działa przeciwko pokrzywdzonemu, ale w wyniku niezależnych od niego przyczyn jego działanie wywołuje skutek u postronnej osoby. Sytuacja ta, określana jako *aberratio ictus*, jest różnie oceniana w doktrynie, w większości jednak uznaje się zamiar popełnienia czynu przeciwko X, a nie Y, za okoliczność nieistotną³⁴. W tym zakresie przeciwstawne stanowiska spotkać można także w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, że

Czyn oskarżonego polegający na usiłowaniu zabójstwa (z zamiarem bezpośrednim) Jacka Ł., a powodujący, na skutek chybnego strzału, śmierć stojącej obok córki oskarżonego uzasadnia kwalifikację kumulatywną, tj. usiłowanie zabójstwa (art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1 k.k.) i nieumyślne spowodowanie śmierci innego człowieka (art. 155 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.)³⁵.

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 listopada 2019 roku, II AKa 324/19, LEX nr 2764876.

³⁴ A. Barczak-Oplustil, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, z. 2, s. 202.

³⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 listopada 2002 roku, II AKa 331/02, LEX nr 78200. W tym stanie faktycznym oskarżony „dokonał zabójstwa swojej córki Karmen S. w ten sposób, że działając w zamiarze pozbawienia życia Jacka Ł., oddał strzał z broni palnej, tj. strzelby myśliwskiej, zaopatrzonej w pocisk typu »brennecke« w jego kierunku, lecz chybił, w wyniku czego postrzelił swoją córkę Karmen S., powodując u niej obrażenia ciała w postaci postrzałowej rany wlotowej po stronie lewej klatki piersiowej umiejscowionej w linii pachwowej środkowej na wysokości 113 cm i kanale przelotu przechodzącym nieco do góry i przyśrodkowo przechodząc przez serce z prawie całkowitym jego rozerwaniem, kończącej się raną wylotową po

Odmienne zagadnienie to ocenił Sąd Najwyższy, wskazując, że

Oskarżony chciał (zamiar bezpośredni) zabić człowieka i w istocie człowieka zabił. Sprawca nie pomylił się co do podmiotu czynności wykonawczej (dyspozycja przepisu typizującego przestępstwo zabójstwa określonego w art. 148 (czy to w § 1, czy to w § 2) brzmi wszak: „kto zabija człowieka”, nie zaś, nawiązując do realiów dowodowych niniejszej sprawy, „kto zabija Jacka Ł.” lub „kto zabija Karmen S.”), ale co do kierunku, w którym rozwinie się akcja (por. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 226). Skoro sprawca chciał zastrzelić człowieka i zastrzelił człowieka — taki błąd uznać należy za nieistotny. W konsekwencji oskarżonemu przypisać należy sprawstwo zabójstwa nie dwóch, a jednej osoby, za to w formie stadialnej dokonania i — uwzględniając poczynione przez sądy, a niekwestionowane przez oskarżonego ustalenia co do jego intencji dotyczących osoby Jacka Ł. — z zamiarem bezpośrednim. Stwierdzenie, iż w przebiegu wydarzeń przejawiało się zboczenie działania, zobowiązuje sąd także do odpowiedniego skonstruowania opisu czynu, jaki powinien być przypisany oskarżonemu. Opis ten, uwzględniając realia sprawy, poza określeniem miejsca, czasu i sposobu działania, powinien wskazywać, iż „oskarżony, działając w zamiarze bezpośrednim zabicia człowieka (a to Jacka Ł.), oddał strzał z broni palnej [...], a w wyniku chybień zabił inną osobę (a to Karmen S.)”³⁶.

Rację ma A. Barczak-Oplustil, że *aberratio ictus* należy odróżnić od *error in personam*³⁷. W. Górowski w omawianym zakresie wskazuje, że „Wyobrażenie efektu działania dotyczy strony podmiotowej czynu, a umyślności czy nieumyślności błąd dotyczyć nie może. Można więc stwierdzić, iż w takim przypadku mamy do czynienia z pomyłką sprawcy, a nie z błędem”³⁸. Autor ten wskazuje też, że

nie można mówić o tym, iż sprawca pozostaje w błędzie co do przebiegu przyczynowego. Stosując bowiem test warunku właściwego, pytamy się o istnienie potwierdzalnej empirycznie prawidłowości, zgodnie z którą zachowanie sprawcy może prowadzić do skutku. A zatem musimy stwierdzić z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że strzał z pistoletu powoduje śmierć człowieka³⁹.

Pogłębionej analizy w tym zakresie dokonał M. Bielski na tle poglądów J. Makarewicza opowiadającym się za irrelevantnością tej okoliczności i S. Glasera opytującym za przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej⁴⁰. W omawianym przypadku opowiedzieć należy się za stanowiskiem, w myśl którego sprawca będzie odpowiadał za usiłowanie zabójstwa A i nieumyślne spowodowanie śmierci B. Rację ma bowiem M. Bielski, że ocena zagrożenia dobra prawnego powinna być dokonywa-

stronie gruczołu piersiowego na wysokości 120 cm, licząc od pięty prawej, skutkującej ostrą niewydolnością krążeniowo-oddechową, a w konsekwencji jej zgon” (pkt II aktu oskarżenia).

³⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 141/01, LEX nr 53914. Wyrok ten zapadł w tym samym stanie faktycznym co wskazany w przyp. 38 na skutek kasacji od wyroku sądu drugiej instancji.

³⁷ A. Barczak-Oplustil, *op. cit.*, s. 203.

³⁸ W. Górowski, *Charakter prawny aberratio ictus*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11, s. 82.

³⁹ *Ibidem*, s. 83.

⁴⁰ M. Bielski, *Konsekwencje prawne zboczenia działania (aberratio ictus) na tle polemiki między Juliuszem Makarewiczem a Stefanem Glaserem*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 2, s. 33–38.

na z perspektywy jego nośnika, w związku z czym konieczne jest zindywidualizowanie przedmiotu, na który sprawca oddziałuje⁴¹. Różnica w odmiennym kwalifikowaniu zboczenia działania od błędu co do tożsamości uzasadniona jest tym, że w przypadku błędu co do osoby sprawca od początku do końca realizuje swój niezmienny zamiar w postaci zabicia człowieka, a błąd sprowadza się jedynie do jego tożsamości, która pozostaje poza zakresem znamion czynu zabronionego. Sprawca od początku do końca chciał pozbawić życia osobę, w stosunku do której skierował swoje działanie. Inaczej jest w przypadku zboczenia działania, które nie jest błędem co do tożsamości pokrzywdzonego. Wówczas bowiem sprawca w zamiarze pozbawienia życia swoje działanie skierował przeciwko A i jego zamiarem nie była objęta osoba B. Naruszenie dóbr prawnych B nie wynika zatem z tego, że sprawca od początku działał przeciwko B, mylnie biorąc ją za A, lecz z tego, że na skutek zewnętrznych okoliczności działanie sprawcy wymierzone przeciwko A swój skutek odniosło wobec B. Tożsame traktowanie tego przypadku jak omówionego wyżej błędu co do tożsamości pokrzywdzonego prowadziłoby także do wyłączenia karalności usiłowania zabójstwa A, z czym, ze względu na potrzebę oddania pełnej bezprawności działania sprawcy, zgodzić się nie można. Działanie sprawcy wszak godziło w dobra prawne dwóch osób, stwarzając bezpośrednie dla nich zagrożenie⁴². Okoliczność, że w stanie faktycznym, w którym sprawca, mając przed sobą dwie osoby, nie działał w zamiarze pozbawienia życia jednej z nich, musi być ujęta w kwalifikacji prawnej. Sprawca co prawda chciał zabić człowieka, ale fizycznie nie tego, którego finalnie pozbawił życia. Na tym właśnie polega istotna różnica między zboczeniem działania a błędem co do tożsamości — w tym drugim przypadku sprawca, mając przed sobą danego człowieka rozumianego jako ciało fizyczne, chce go zabić, a błąd dotyczy jedynie nieistotnej z punktu widzenia kwalifikacji z art. 148 § 1 k.k. okoliczności jak jego dane personalne. Jako dobro prawne będące przedmiotem działania, i którego zagrożenie jest relewantne z punktu widzenia realizacji znamion, należy rozumieć istniejący rzeczywiście desygnat rozumiany w sposób rzeczowy jako ten konkretnie człowiek (ciało), a nie jego personalia. Dlatego w sytuacji zboczenia działania mamy do czynienia ze zmianą dobra prawnego na życie i zdrowie innego człowieka, pozostające poza zamiarem sprawcy, co uzasadnia kwalifikowanie tego zdarzenia jako nieumyślne spowodowanie śmierci. W przypadku strony podmiotowej zabójstwa zbytnim uproszczeniem jest sprowadzenie tej kwestii (w kontekście zamiaru bezpośredniego) do „chęci zabicia człowieka”⁴³. Prawdą jest, że umyślność wymaga świa-

⁴¹ *Ibidem*, s. 47.

⁴² S. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 452.

⁴³ R. Citowicz, *Spory wokół rozumienia umyślności i jej postaci*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 6, s. 19.

domości wszystkich okoliczności przedmiotowych czynu zabronionego⁴⁴. Zamiar jednak jest ustalany na podstawie zewnętrznych okoliczności działania sprawcy. Nie można przeto skutecznie twierdzić, że sprawca oddziałujący na osobę A miał zamiar wywołać skutek u osoby B. Co prawda powinien się z tym liczyć, lecz w tym właśnie wyraża się nieumyślność jego działania — miał obowiązek przewidzieć, iż z powodu zboczenia może wywołać skutek u B, ale go nie dopełnił, w związku z czym będzie ponosić odpowiedzialność za nieumyślne wywołanie skutku u osoby trzeciej.

Zakończenie

Podsumowując powyższe rozważania, należy opowiedzieć się za rozróżnieniem sytuacji, w której sprawca popełnia przestępstwo na szkodę osoby, błędnie w swojej świadomości postrzegając ją za kogoś innego (*error in personam*), od sytuacji, w której sprawca kieruje swoje działanie przeciwko jednej osobie, lecz z różnych względów wywołuje skutek u innego człowieka (*aberratio ictus*). Zrealizowanie znamion czynu zabronionego należy oceniać z uwzględnieniem konkretnej sytuacji i zamiaru sprawcy. W związku z tym, odnosząc to do przykładu zabójstwa, w przypadku błędu co do tożsamości pokrzywdzonego sprawca realizuje znamiona zabójstwa, mimo że zabija inną osobę niż w pierwotnym zamierzeniu. Znamieniem czynu zabronionego nie jest bowiem tożsamość przedmiotu, lecz ten przedmiot. Dlatego sprawca umyślnie zabija tego człowieka, przeciwko któremu działa, bez znaczenia zaś pozostają dane personalne tego pokrzywdzonego. Motywacja działania pozostaje bowiem poza sferą znamion przedmiotowych czynu zabronionego. Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku zboczenia działania — wówczas nie mamy do czynienia z pomyleniem tożsamości, lecz z wyrządzeniem skutku wobec innego człowieka niż w pierwotnym zamierzeniu. Działanie to pozostaje poza zamiarem sprawcy i uzasadnia jedynie odpowiedzialność za skutek nieumyślny. Zachowanie to godzi bowiem w dobro prawne innego człowieka, a więc w odmienny desygnat znamienia „człowiek” niż ten, który istniał w zamiarze sprawcy w rozumieniu fizycznym jako ludzkie ciało. Z tego powodu sprawca powinien ponosić odpowiedzialność za usiłowanie dokonania czynu w kumulatywnej kwalifikacji z nieumyślnym wyrządzeniem skutku u osoby trzeciej. Przy konstruowaniu odpowiedzialności karnej nie można bowiem pominąć okoliczności, że sprawca swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do dokonania czynu na szkodę pokrzywdzonego i spowodował bezpośrednie zagrożenie dla dobra prawnego pokrzywdzonego. Z polityczno-kryminalnych względów zatem konieczne jest także oddanie tej okoliczności w kwalifikacji prawnej.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 27.

Bibliografia

Literatura

- Barczak-Oplustil A., *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, z. 2, s. 199–222.
- Bielski M., *Konsekwencje prawne zboczenia działania (aberratio ictus) na tle polemiki między Juliuszem Makarewiczem a Stefanem Glaserem*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 2, s. 33–51.
- Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989.
- Budyn-Kulik M., [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2016.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990.
- Citowicz R., *Spory wokół rozumienia umyślności i jej postaci*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 6, s. 18–35.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2017.
- Górowski W., *Charakter prawny aberratio ictus*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11, s. 80–91.
- Hofmański P., Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020.
- Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 1. *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Kulik M., Wąsek A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932.
- Makowski W., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933.
- Małecki M., *Usprawiedliwiony błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w świetle nowelizacji art. 28 § 1 k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, nr 1, s. 23–49.
- Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
- Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2016.
- Stefański R., *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2008.
- Tarapata S., *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013.
- Zoll A., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 1. *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny, Dz.U. Nr 60, poz. 571.

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 396.

Orzecznictwo

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1927 roku, KR 56/27, LEX nr 1636688.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2019 roku, V KO 44/19, LEX nr 2694531.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 marca 2011 roku, II AKa 16/11, LEX nr 897900.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 listopada 2019 roku, II AKa 324/19, LEX nr 2764876.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 listopada 2002 roku, II AKa 331/02, LEX nr 78200.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1933 roku, II K 465/33, LEX nr 75862.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1934 roku, II K 1386/34, LEX nr 75758.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1935 roku, II K 1586/34, LEX nr 75760.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1945 roku, K 108/45, LEX nr 161530.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 roku, V KKN 188/96, LEX nr 32415.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 141/01, LEX nr 53914.